

ANNA JELINOWSKA

ur. 1924; Warszawa

| | |
|-------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Puławy, PRL |
| Słowa kluczowe | Puławy, PRL, pomniki, pomnik Waryńskiego, pomnik Braterstwa Broni, pomnik Matki i Dziecka, Krzyż Katyński |

Puławskie pomniki z okresu PRL-u

Pamiętam, jak tego Waryńskiego nieszczęsnego postawili w tym parku małym takim, tutaj od strony obecnej ulicy Piłsudskiego. Ja uważam po pierwsze, że ten pomnik jest nieudany, plastycznie, że tak powiem. A po drugie uważam, że Waryński należy do tych postaci, które w sposób sztuczny były prezentowane jako osoby wyznające taką samą czy podobną ideologię jak komunizm. A przecież Waryński był bardzo szlachetnym działaczem i jego postawa i działalność zasługują na szacunek. Ale właśnie o to chodzi, że takie postaci, które naprawdę na ten szacunek zasługiwały, były przedstawiane w taki sposób, że to budziło niechęć do nich.

Dzierżyńskiego ja sobie zupełnie nie przypominam, ale coś chyba było. Natomiast taki znany, tylko teraz bardzo odsunięty na bok, to ten pomnik Braterstwa Broni, on się nazywał po puławsku Żwirek i Muchomorek. To takie postaci z dobranoczek dla dzieci, tak to się nazywało, bo takich dwóch tam stoi. W ten sposób, można powiedzieć, społeczeństwo ułamywało ostrza tych rozmaitych pomników, które miały stanowić rodzaj ideologicznego oddziaływania, bo jak się powie Żwirek i Muchomorek, to to jest od razu sprowadzone do kategorii żartu, dowcipu.

Pamiętam, jak postawili taki pomniczek macierzyństwa [Matki i Dziecka – red.] tutaj z kolei naprzeciw starostwa i to się wtedy mówiło żartobliwie, że to jest Matka Boska Czajkowska, bo wtedy pan Zygmunt Czajkowski był przewodniczącym miejskiej rady czy coś takiego, w każdym razie to było z jego inicjatywy. Można się zorientować z tego, w jakim tonie ja o tych sprawach mówię, jak to było przyjmowane, bo to nie tylko mój osobisty stosunek – przynajmniej w tym otoczeniu, w którym ja najczęściej się znajdowałam, był taki stosunek do tych pomników. Natomiast muszę powiedzieć, że myśmy z wielkim szacunkiem chodzili pod Krzyż Katyński, licząc się z tym, że tam różne były sprawy.

| | |
|--------------------------------|------------------------------------------------|
| Data i miejsce nagrania | 2005-05-14, Puławy |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Redakcja | Justyna Molik |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |